

Prof. dr hab. Anita Magowska
Katedra i Zakład Historii i Filozofii Nauk Medycznych
Uniwersytet Medyczny w Poznaniu

Poznań, 17 grudnia 2018 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana mgra Piotra Krajewskiego
„Oddział Farmaceutyczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie”
wykonanej pod kierunkiem promotora dra hab. Adama Szarszewskiego i promotora
pomocniczego dra Bartłomieja Sieka
w Zakładzie Historii i Filozofii Nauk Medycznych Wydziału Nauk o Zdrowiu
Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego

Rozprawa doktorska Pana mgra Piotra Krajewskiego „Oddział Farmaceutyczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie” porusza problematykę ważną dla polskiej historiografii farmaceutycznej i dotychczas – z różnych względów (przed 1990 rokiem były to ograniczenia cenzury) – niewystarczająco reprezentowaną w piśmiennictwie. Wskazanie tej problematyki jest godną podkreślenia zasługą Promotora w osobie dra hab. Adama Szarszewskiego oraz Promotora pomocniczego, którym pozostawał dr Bartłomiej Siek. Zgodnie z założeniami badawczymi dysertacja przedstawia okoliczności, w jakich Oddział Farmaceutyczny Uniwersytetu Stefana Batorego powstał, jak kształtowała się jego działalność naukowa i dydaktyczna, a także jak jego pracownicy naukowcy wpłynęli na rozwój farmacji akademickiej w Polsce po II wojnie światowej.

Rozprawa składa się ze wstępu (9 stron), części wprowadzającej - poświęconej historii Uniwersytetu Wileńskiego (30 stron), obszernej części zasadniczej – przedstawiającej organizację i działalność Oddziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Stefana Batorego (106 stron) oraz zakończenia (13 stron). Dopełnieniem są streszczenia w języku polskim i angielskim, a także wykaz tabel, bibliografia i trzy aneksy. Pierwszy z nich to biogramy czterech samodzielnych pracowników Oddziału, drugi to wykaz publikacji pracowników Oddziału, a trzeci to skrupulatnie zestawiony wykaz przedmiotów wykładanych studentom farmacji w Wilnie w latach 1921-1939. Jest to konstrukcja logicznie uzasadniona i zasługująca na miano wzorcowej.

We wstępie Doktorant ocenił stan literatury dotyczącej podjętej przez niego tematyki, wskazując nie tylko najbardziej przydatne dla dysertacji publikacje, ale i luki w stanie wiedzy. Być może byłaby przydatna także monografia „Badania leków roślinnych w II Rzeczypospolitej. Geneza, determinanty, problematyka i praktyka eksperymentalna” (Poznań 2001), mojego autorstwa, ponieważ zawiera bardzo szczegółową analizę wileńskiego okresu działalności naukowej Jana Muszyńskiego i Wacława Strażewicza, w tym ich współpracy z Polskim Komitetem Zielarskim (J. Muszyński był przewodniczącym Sekcji Farmakognostycznej Wydziału Naukowego PKZ; W. Strażewicz prowadził na zlecenie PKZ i przez niego finansowane badania nad standaryzacją rumianku) oraz Komisją Farmakopei Polskiej.

Te pominięcie literaturowe schodzi jednak na dalszy plan wobec solidnej podstawy źródłowej recenzowanej rozprawy. Pan mgr Piotr Krajewski przeprowadził kilkudniową kwerendę w Litewskim Centralnym Archiwum Państwowym w Wilnie, ale do dokumentów przechowywanych w tej instytucji dotarł dzięki udostępnionym przez prof. Wiesława Makarewicza materiałom zeskanowanym w ramach grantu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki „Hinc itur ad astra: Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919-1939”. Wśród tych dokumentów najbardziej przydatne, zdaniem Doktoranta, były coroczne sprawozdania rektorów, dziekanów i kierowników zakładów. Ponadto wykorzystał akta personalne ze zbiorów Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz zasoby bibliotek cyfrowych, w których znalazł - między innymi - spisy wykładów oraz wykazy stanu osobowego USB. Dzięki tak licznym źródłom archiwalnym rozprawa ma duży ciężar gatunkowy, stanowiąc oryginalne kompendium wiedzy o wileńskich studiach farmaceutycznych w okresie międzywojennym.

Rozdziałem wprowadzającym jest zwięzły zarys historii polskiego nauczania akademickiego w Wilnie, potrzebny, by wykazać racje istnienia Uniwersytetu Stefana Batorego w społeczeństwie złożonym z Polaków, Żydów i coraz silniej ujawniających nacjonalizm Litwinów. Z tych tradycji Doktorant wywiódł dzieje Wydziału Lekarskiego, przy którym Oddział Farmaceutyczny USB był w okresie międzywojennym afiliowany, skupiając się na odtworzeniu obsady kierowników jego klinik, zakładów i katedr. W skróty sposób uwzględnił też losy profesorów Wydziału Lekarskiego USB podczas i po zakończeniu II wojny światowej.

W logicznie uzasadniony sposób Doktorant przeszedł następnie do zasadniczej części dysertacji, a więc do dokładnego przedstawienia genezy Oddziału Farmaceutycznego USB oraz składu osobowego, warunków i zakresu działalności naukowej czterech jednostek, z

których się składał. Kolejny podrozdział, oznaczony jako III.C.1, został napisany z pewną niekonsekwencją, ponieważ dotyczy najdawniejszych, sięgających XVII wieku, tradycji kształcenia aptekarzy w Wilnie. Właściwsze byłoby usytuowanie go w pierwszej części rozprawy, tym bardziej, że podobieństwo kształcenia cechowego czy też programu dziewiętnastowiecznych kursów farmaceutycznych do realizowanego w ramach nauczania studentów Oddziału Farmaceutycznego USB było niewielkie. Ponadto pod względem poziomu naukowego i technologicznego farmację pierwszych dekad XIX i XX wieku dzieliła przepaść. Te różnice można unaocznic na przykładzie wspomnianego w dysertacji dziewiętnastowiecznego czasopisma „Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński”, który przestał ukazywać się z powodu braku prenumeratorów.

W rozdziale tym znajduje się nieścisłe sformułowanie, że jezuici założyli Uniwersytet Wileński. Byli założycielami Kolegium Jezuickiego, nazywanego też Akademią Jezuicką, jako uniwersytet funkcjonującego dopiero od początku XIX wieku.

Pracownicy naukowcy Oddziału Farmaceutycznego oraz działalność badawcza zostali opisani w sposób skrótowy. Charakterystyczną cechą także tego rozdziału jest rzetelność naukowa przejawiająca się w wykazywaniu podstawy źródłowej prawie każdego zdania.

Co do dalszych części rozprawy, to podrozdział poświęcony zapoczątkowanej w XIX wieku dyskusji nad edukacją farmaceutów byłby bardziej uzasadniony przed opisem powstawania Oddziału Farmaceutycznego USB, bo wprowadzałyby w atmosferę trudnego organizowania kierunku studiów, którego oczywistość nie była dla wszystkich ówczesnych uczonych przekonywująca. Imponuje dokładnością podrozdział dysertacji poświęcony zakresowi i wymiarowi czasowemu dydaktyki realizowanej dla studentów farmacji w Wilnie.

Bardzo ciekawy jest podrozdział dotyczący ruchu studenckiego, ponieważ Doktorant uwzględnił w nim organizacje młodzieży polskiej i żydowskiej, co w podobnych pracach nie jest praktykowane. Nie jest jasne, czy Doktorant dostrzegł podobieństwo niektórych organizacji studentów wileńskich do dorpackiej „Lechicji”, w którą w swoim czasie zaangażowany był J. Muszyński.

Pewnym mankamentem recenzowanej rozprawy doktorskiej jest ascetyczne przedstawianie faktów i znikome operowanie komentarzami, które by naświetlały i pozwalały na głębsze interpretacje. Nie jest jasne, kto dążył do uruchomienia studiów farmaceutycznych na Uniwersytecie Stefana Batorego, młodzież, która się na nie zapisała, stawiając władze uczelni przed faktem dokonanym, miejscowe środowisko aptekarskie, czy profesorowie Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, którzy zapewnili osobom zainteresowanym studiami farmaceutycznymi udział w pierwszych wykładach (należał do nich organizator i

pierwszy rektor uczelni, prof. Michał Siedlecki). A może byli to jednak profesorowie Wydziału Lekarskiego, co w skali kraju byłoby sytuacją niezwykłą, bo wtedy lekarze rzadko dostrzegali potrzebę zapewnienia farmaceutom studiów magisterskich.

Oszczędne operowanie danymi uzyskanymi ze źródeł i literatury sprawiło, że w zasadniczej części rozprawy nie zostało wyjaśnione, na jakiej podstawie prof. Bolesław Hryniewiecki uznał Jana Muszyńskiego, wówczas zaledwie magistra, za odpowiedniego kandydata na katedrę farmakognozji. Zagadka została rozwikłana dopiero w pierwszym aneksie, otóż wysokie kwalifikacje zapewniły Muszyńskiemu studia i praca na Uniwersytecie w Dorpacie. W dysertacji pominięto, że po przyjeździe z Rosji Muszyński pracował jako inspektor ogrodu farmakognostycznego Uniwersytetu Warszawskiego.

Mało uwagi poświęcono związkowi przedstawianego Oddziału Farmaceutycznego z Wydziałem Matematyczno-Przyrodniczym USB, który wraz z Wydziałem Lekarskim współdecydował o utworzeniu studium farmaceutycznego, a potem zapewnił mu nauczycieli akademickich realizujących wykłady zlecone. Warto dodać, że brak etatów wprawdzie hamował rozwój wszystkich oddziałów farmaceutycznych, ale w Wilnie był najdotkliwszy, powodując redukcję programu nauczania (rozporządzenie ministerialne było zaleceniem, od którego możliwe były odstępstwa w ramach autonomii uczelni). W międzywojennej Polsce najłatwiej studiowało się farmację w Wilnie, dlatego niekiedy na Uniwersytet Stefana Batorego przenosili się studenci farmacji z Uniwersytetu Poznańskiego.

Pewne myśli nie zostały rozwinięte, na przykład lwowskie studium farmaceutyczne zostało rzeczywiście zamknięte, ale po kilku latach reaktywowano je. Wprawdzie Doktorant powołuje się na pracę innego autora, ale trzeba wyjaśnić, że obowiązek doktoryzowania się na wydziałach a nie oddziałach farmaceutycznych nie zahamował rozwoju kadry naukowej, ponieważ magistrowie farmacji zdobywali stopnie naukowe na wydziałach filozoficznych i matematyczno-przyrodniczych.

W rozprawie istnieją drobne powtórzenia treści (np. o nastrojach antyżydowskich wśród studentów) i przeinaczenia. Z błędów literowych, wobec których warto zachować czujność przy przygotowywaniu publikacji, za najistotniejszy uważam sposób pisania nazw „Folwark Zakrętowy” i „las Zakręt” (nie Zakret). Na stronie 59 cytowany jest artykuł zapewne z „Wiadomości Farmaceutycznych” a nie „Farmacji Polskiej”. Niejasne jest, ile pokoi miało mieszkanie stanowiące siedzibę organizacji studenckiej, trzy czy siedem (strona 130)? Czy Jan Muszyński został powołany na katedrę podczas pobytu w Suchumi (strona 47)?

Zdaniem recenzenta, układ bibliografii byłby bardziej czytelny, gdyby rozdzielić źródła archiwalne i drukowane. W pozycjach 22 i 32 bibliografii nie podano stron, na których zamieszczony jest artykuł.

W sumie, dysertacja stanowi klasyczne pod względem układu treści opracowanie z zakresu historii nauk medycznych, którego oryginalność wynika z umiejętnego wykorzystania trudno dostępnych źródeł archiwalnych. Mocne strony rozprawy to swobodna narracja i sprawne posługiwanie się metodą krytycznej analizy porównawczej. Wszelkie moje uwagi krytyczne uważam za drugorzędne wobec wysokiej całościowej oceny dysertacji Pana mgra Piotra Krajewskiego. Recenzowana rozprawa doktorska jest osiągnięciem naukowym odpowiadającym warunkom określonym w art. 13 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2003.65.595. z późn. zm.).

Z pełnym przekonaniem stawiam wniosek do Rady Wydziału Nauk o Zdrowiu z Oddziałem Pielęgniarstwa i Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego o dopuszczenie Pana mgra Piotra Krajewskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, reading "Andrzej Mefonde". The signature is written in a cursive style with a large initial 'A'.